

Sygn. akt III Ca 619/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

SR del. Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa N. B.

przeciwko D. B.

o nakazanie, przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 733/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Pawlik SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 619/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu by udostępnił powodowi nieruchomości objętą księgą wieczystą numer (...) w zakresie przysługującej powodowi nieodpłatnej służebności mieszkania na tejże nieruchomości, w tym na parterze w budynku mieszkalnym znajdującym się na nieruchomości wraz z rzeczami należącymi do niej i by wydał powodowi komplet kluczy do niej. W pozostałym zakresie oddalił powództwo, a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 166 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie oparte zostało o bezsporne w większości między stronami okoliczności.

Powód jest ojcem pozwanego. Na mocy umowy darowizny z dnia 23 czerwca 2010 r. powód i jego ówczesna żona-rodzice pozwanego darowali pozwanemu nieruchomości położoną w S. przy ulicy (...), składającą się z działek o numerach (...), o powierzchni 0,1550 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...), a pozwany darowiznę przyjął. Jednocześnie umową tą pozwany ustanowił na nieruchomości objętej księgą wieczystą

nr (...) na rzecz swoich rodziców – darczyńców oraz swojej siostry dożywotnią i nieodpłatną służebność mieszkania w trzech pokojach, kuchni i łazience na parterze w budynku mieszkalnym, będącym częścią składową nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), z prawem korzystania z obejścia oraz wszelkich innych takich pomieszczeń i urządzeń jakie są niezbędne do wspólnego użytku mieszkańców domu. Pozwany uniemożliwia powodowi wykonywanie ustanowionej służebności mieszkania i nie wpuszcza go do budynku mieszkalnego. Powód nie mieszka w spornej nieruchomości, nie ma do niej kluczy.

W związku ze zgłoszonym przez pozwanego zarzutem, iż żądanie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art.5 k.c.) Sąd Rejonowy ustalił natomiast, że w budynku na przedmiotowej nieruchomości zamieszkują: pozwany z matką i siostra pozwanego. Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł rozwód rodziców pozwanego z winy powoda. W dniu 22 lutego 2013 r. powód przyszedł do domu w S. przy ulicy (...). Nie został wówczas wpuszczony do budynku przez matkę pozwanego, która wezwała Policję zgłaszając, że mąż dobija się do drzwi, a nie jest w budynku zameldowany i małżonkowie są w trakcie rozwodu. Pozwany i jego matka nie chcą się zgodzić, by powód z nimi zamieszkał, gdyż ma on dwoje nieślubnych dzieci a nadto ich zdaniem nigdy się nie interesował rodziną, zawsze miał kochanki, nie płaci regularnie alimentów. Nie chcą się zgodzić, by powód z nimi zamieszkał.

Pomiędzy stronami procesu istnieje konflikt, w którym uczestniczy także matka i siostra pozwanego tj. osoby którym wraz z powodem przysługuje służebność mieszkania na przedmiotowej nieruchomości, stanowiącej własność pozwanego.

Jednocześnie Sąd I instancji uznał za nieudowodnione twierdzenia pozwanego jakoby powód miał dopuszczać się rękoczynów wobec członków rodziny lub używać w stosunku do nich gróźb. Zeznania pozwanego i świadka S. B. w tym zakresie są w ocenie tego sądu gołosłowne, nie znajdują poparcia w innych dowodach. Korespondencja w postaci e- maila, na która powołuje się pozwany (k. 29) nie stanowi dowodu na tę okoliczność, z treści wiadomości nie wynika, by powód miał grozić rodzinie czy ją zastraszać; dodatkowo data wiadomości (26 marca 2013 r.) sugeruje, że mogła ona dotyczyć toczącej się wówczas pomiędzy korespondującymi sprawy rozwodowej. Poza zeznaniami świadka S. B. – osoby zaangażowanej w spór po stronie pozwanego (jako pełnomocnik pozwanego, matka i była żona powoda), a więc zainteresowanej w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy na rzecz pozwanego - nie zaoferowano innych dowodów na poparcie twierdzeń o niewłaściwym zachowaniu pozwanego. Zdaniem Sądu Rejonowego świadek S. B. podała prawdziwą przyczynę, dla której pozwany odmawia powodowi wstępu na nieruchomość – wskazała, że pozwany nie chce by ojciec mieszkał z nimi. Zeznania świadka A. K. o tyle nie wnoszą nic do sprawy, że wszelkie informacje ma ona od S. B..

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim dotyczyło udostępnienia powodowi nieruchomości (w części obciążonej służebnością) wraz z rzeczami należącymi do niej i wydania kompletu kluczy, a to zgodnie z art. 222 § 1 kc w związku z art. 251 kc..

Zdaniem Sądu roszczenie uprawnionego z tytułu służebności osobistej powoda o udostępnienie nieruchomości w zakresie przysługującej mu służebności (pomieszczenia na parterze budynku) nie stanowi w okolicznościach sprawy nadużycia prawa podmiotowego i brak podstaw do zastosowania art. 5 kc..Podkreślono w tym kontekście, że pozwany uzyskał nieruchomość w oparciu o umowę darowizny od rodziców – zatem także od powoda, w niedalekiej przeszłości, zatem uzyskał nieodpłatnie korzyść majątkową od m.in. powoda, ustanawiając na rzecz powoda służebność mieszkania w tejże nieruchomości, a obecnie odmawia powodowi nie tylko zamieszkania w nieruchomości zgodnie z treścią służebności, ale nawet jednorazowego wstępu do budynku. Wobec powyższego twierdzenia pozwanego o naruszeniu zasad współzycia społecznego oceniono jako nadużycie ze strony pozwanego.

Jednocześnie, oddalając w części powództwo (w zakresie żądania zaniechania naruszeń), odmówiono zastosowania art.222 § 2 k.c., gdyż w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia służebności w inny sposób aniżeli przez pozbawienie uprawnionego faktycznego władztwa nad rzeczą

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadniono treścią art. 100 kpc.

Od opisanego wyroku apelację wniósł pozwany, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości, względnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Skarżący domagał się także zasądzenia swojej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. W apelacji zarzucono zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa materialnego tj. art.5 k.c. i art.222 § 1 k.c.. Jednocześnie podniesiono także obrazę prawa procesowego tj. art.233 i art.328 § 2 k.p.c.. Zdaniem apelującego art.222 § 1 k.c. nie powinien być zastosowany, gdyż żądanie powoda stanowiło w okolicznościach sprawy nadużycie prawa a służebność utraciła dla niego wszelkie znaczenia. Nastąpiło to na skutek wadliwej oceny materiału dowodowego i błędnego ustalenia, że powód nie jest osobą agresywną i nie używał groźb i rękoczynów wobec członków rodziny. Nie wyjaśniono przy tym w uzasadnieniu wyroku dlaczego odmówiono w tym zakresie wiary zeznaniom pozwanego i świadków. Skarżący podkreślił też, że nie uwzględniono okoliczności, iż naganne zachowanie powoda spowodowało interwencję Policji. Powoływał się na sprawę karną toczącą się przeciwko powodowi z art.276 k.k. oraz na wytoczone przez siebie powództwo o zniesienie służebności.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego. Aprobował w całości stanowisko Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie art. 222 § 1 kc właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Przepis ten znajduje zastosowanie także do ochrony ograniczonych praw rzeczowych, w tym służebności mieszkania - na podstawie art. 251 k.c.

Z ustalonego przez Sąd Rejonowego bezspornego stanu faktycznego wynika, że właściciel nieruchomości – pozwany – uniemożliwia powodowi zamieszkanie w budynku na nieruchomości obciążonej służebnością mieszkania na rzecz powoda, nie wpuszcza powoda do budynku, nie chce zgodzić się na zamieszkanie powoda w lokalu. Trafnie zatem ocenił Sąd I instancji, że powodowi w realiach sprawy służy roszczenie odpowiadające treścią roszczeniu windykacyjnemu, skoro jest on wyzuty z posiadania rzeczy i nie ma do niej realnego dostępu (nie ma kluczy, nie jest wpuszczany do domu).

Bezasadne są zarzuty apelacji jakoby dochodzenie przez powoda praw z ustanowionej na jego rzecz służebności mieszkania było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art.5 k.c.). Nie daje podstaw do zastosowania art.5 k.c. konflikt o charakterze rodzinno-obyczajowym jaki zaistniał między stronami. Nie jest tu też wystarczające orzeczenie rozwodu z winy powoda.

Skarżący nie podważył natomiast skutecznie ustaleń Sądu Rejonowe, które przeczyły twierdzeniom o agresywnym zachowaniu powoda wobec bliskich. W tym miejscu wypada zauważyć , że samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające dla wykazania naruszenia przez Sąd I instancji art.233 k.p.c.. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Innymi słowy, gdy z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych

praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Apelujący nie wykazał aby ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była sprzeczna z zasadami logiki lub z doświadczeniem życiowym. Wbrew jego zarzutowi w uzasadnieniu wyroku jednoznacznie wskazano dlaczego Sąd I instancji uznał zeznania pozwanego i niektórych świadków za niewiarygodne. Powody takiej oceny tych dowodów znajdują potwierdzenie w doświadczeniu życiowym i zasadach logiki.

Sąd Okręgowy podzielił zatem ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy i przyjął jego ustalenia faktyczne za własne.

Nie miało znaczenia powoływanie się skarżącego na toczącą się przeciwko powodowi sprawę karną dotyczącą przestępstwa z art.276 k.k. (niszczenie dokumentów). Pozwany, który zgłosił w tym zakresie wnioski dopiero w postępowaniu odwoławczym nie wyjaśnił bowiem związku tej sprawy z rozpatrywanym sporem ani też nie załączył jakichkolwiek dokumentów pozwalających chociażby ustalić sygnaturę sprawy.

Nie było podstawą zawieszenia postępowania wytoczenie powództwa o zwolnienie nieruchomości z obciążenia. Dopiero prawomocny wyrok znoszący służebność mieszkania prowadzi do wygaśnięcia tego ograniczonego prawa rzeczowego.

Z tych wszystkich względów, gdy apelacja okazała się bezzasadna, orzeczono jak w sentencji na zasadzie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosownie do wyniku sprawy na zasadzie art.98 § 1 i art.108 § 1 k.p.c. z uwzględnieniem § 6 pkt 1 i § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR (del.) M. Rak SSO T. Pawlik (spr.) SSO A. Dyrda